

Karta pracy dla 5- 6-latka

W TYM TYGODNIU POZNAJEMY LITERĘ **C** W OPARCIU O

WYRAZ PODSTAWOWY **CEBULA**.

Dzielenie wyrazu cebula na sylaby: ce-bu-la.

Dzielenie wyrazu cebula na głoski: c-e-b-u-l-a.

Wyróżnianie głosek na początku i na końcu w wyrazie cebula.

Głoska **c** będzie spółgłoską , więc oznaczać ją będziemy niebieskim kolorem.

Szukanie wyrazów zaczynających się głoską **c** np. cukier, cyrk, córka, Cezary itp.

Zaznaczanie niebieskim kolorem litery **c** w wyrazach:

centymetr, Cecylia, cyrk, cukier, cytryna, praca, kocyk, kucyk, Jacek, Pucek, placek, kaplica, Cezary, cud.

Tekst do nauki czytania dla 6-latka:

ce cu ac oc co

cyrk, cena, cyna, koc , owca

Co robi Celina?

Celina podlewa kwiaty: sasanki i krokusy.

Tomek kupi w sklepie cebule, pory, selery i cytryny.

A kto to? To pies Cudak . On lubi cukier i cukierki.

Tomku, kup dla Cudaka cukierki !

Napisz po śladzie

C c
C c



cebula

C C

C C C C C

c c

c c c c c

Ca Ca Ca Ca Ca Ca Ce Ce Ce Ce Ce Ce

Co Co Co Co Cu Cu Cu Cu Cy Cy Cy Cy

ca ca ca ca ca ca ce ce ce ce ce ce ce

co co co co co cu cu cu cu cy cy cy cy

ac ac ac ac ec ec ec ec ec ic ic ic ic ic

oc oc oc oc oc uc uc uc uc uc yc yc yc yc

W oparciu o zamieszczony tekst (przeczytany przez rodzica) ułóż historyjkę obrazkową przedstawiającą etapy rozwoju motyla.

NIKT MNIE WIĘCEJ NIE ZOBACZY

W. Kozłowski

Gąsienica uważa się za bardzo piękna i nie ominęła ani jednej kropli rosy, żeby się w niej nie przejrzeć.

- Ach, co to za uroda! – szeptała, oglądając ze wszystkich stron swój pospolity pyszczek i wyginając grzbiet, żeby popatrzeć na dwa złociste prążki.

- Szkoda, że nikt nie zwraca na mnie uwagi!

Aż raz zdarzyło się, że po łące chodziła dziewczynka i zbierała kwiaty. Gąsienica czym prędzej wypelzła na największy kwiatek.

Dziewczynka spostrzegła ją i powiedziała:

- Co to za brzydactwo!

- Ach tak! – syknęła obrażona gąsienica.

- Wobec tego nikt, nigdy, nigdzie, za nic na świecie, w żadnym wypadku i w żadnych okolicznościach więcej mnie nie zobaczy! Daję na to słowo honoru, uczciwej gąsienicy! Skoro się dało słowo honoru – należy go dotrzymać, zwłaszcza kiedy się jest gąsienicą. I gąsienica wpełzła na drzewo. Z pnia na sęczek, sęka na gałąź, z gałęzi na gałązkę. Wyciągnęła z pyszczka jedwabną niteczkę i zaczęła się nią owijać. Snuje się niteczka, owija gąsienicę raz, drugi, trzeci, dziesiąty, setny... i wreszcie gąsienica zniknęła w miękkim jedwabnym kokonie.

- Och, jaka jestem zmęczona! – westchnęła – ale owinęłam się znakomicie. W kokonie było ciepło... i nudno.

Gąsienica ziewnęła raz, potem drugi i zasnęła. Mijał dzień za dniem. Letni wietrzyk kołysał gałązką, szeleściły cicho liście, a obrażona gąsienica spała i spała.

Obudziła się wreszcie – widocznie słońce musiało mocno dogrzewać, bo w końcu upał był nieznośny.

- Muszę przewietrzyć trochę mój domek! – postanowiła i wyskrobała małe okienko w kokonie.

- Ach, jak pięknie pachną kwiaty, gąsienica wychyliła się nieco – nikt mnie tu wśród listków nie zauważy, co mam sobie żałować powietrza – pomyślała.

Wychyliła się jeszcze troszeczkę, znowu troszeczkę i... wypadła ze swojej kryjówki! Ale zamiast spaść z drzewa na ziemię uniosła się do góry.

I nagle na tej samej łące zobaczyła tę samą dziewczynkę – co za wstyd – pomyślała – że jestem brzydka, to nie moja wina, gorzej że teraz wszyscy będą mnie nazywać kłamczuchą. Dałam słowo honoru, że nikt mnie więcej nie zobaczy i słowa nie dotrzymałam.

Hańba! - Zrozpaczona upadła na trawę. A wtedy nadbiegła dziewczynka i zawołała:

- Ach, jaki piękny!

- Czyżby to o mnie mowa? – szepnęła zdziwiona gąsienica – zdaje się, że o mnie. I wierz tu ludziom! Dziś mówią tak a jutro zupełnie inaczej. Na wszelki wypadek przejrzęła się jednak w kropli rosy.

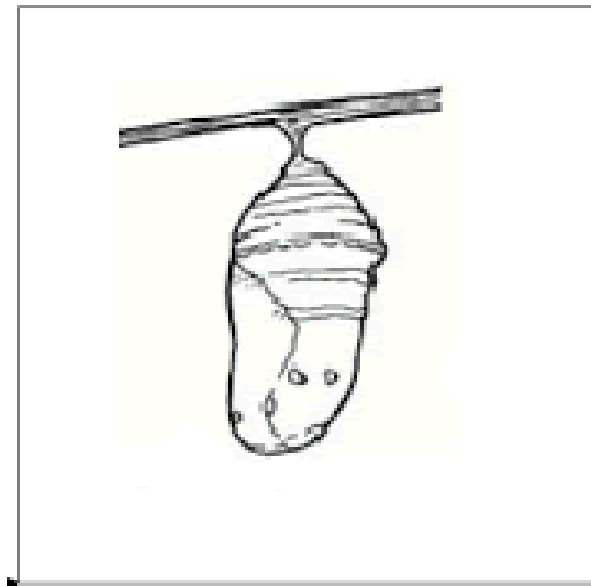
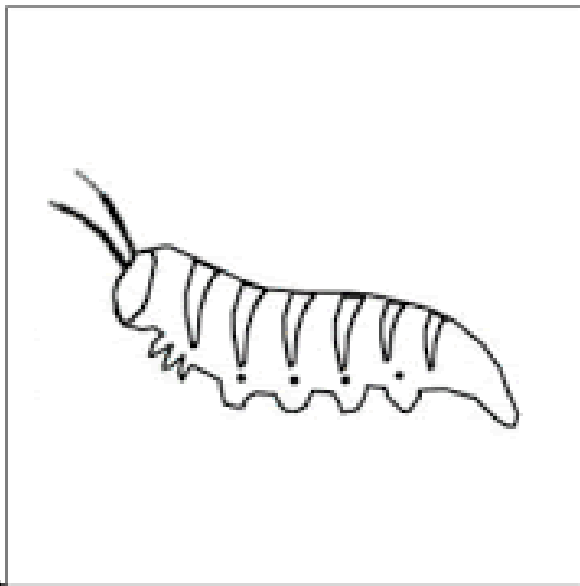
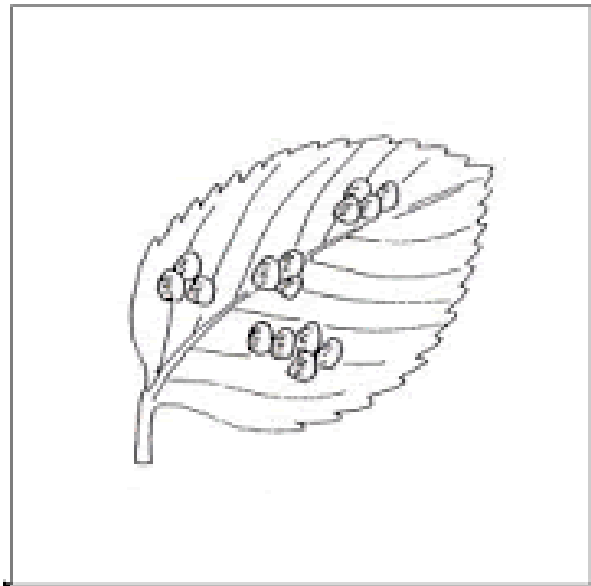
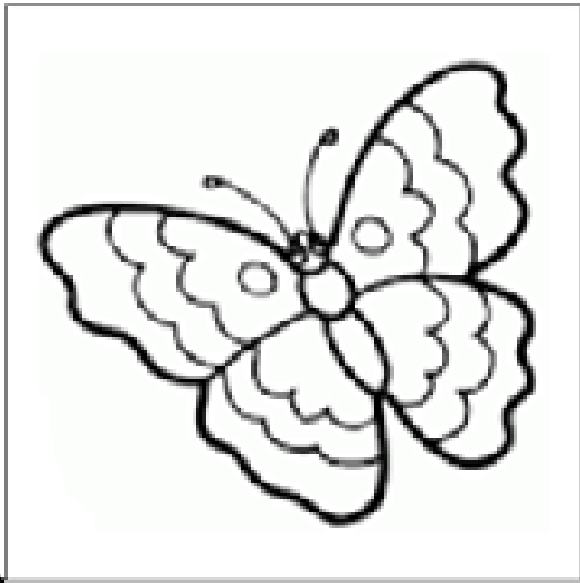
- Cóż to takiego? W lusterku ktoś nieznamy z długimi, bardzo długimi wąsami.

Wygięła grzbiet. Na grzbiecie są dwa piękne, kolorowe skrzydła!

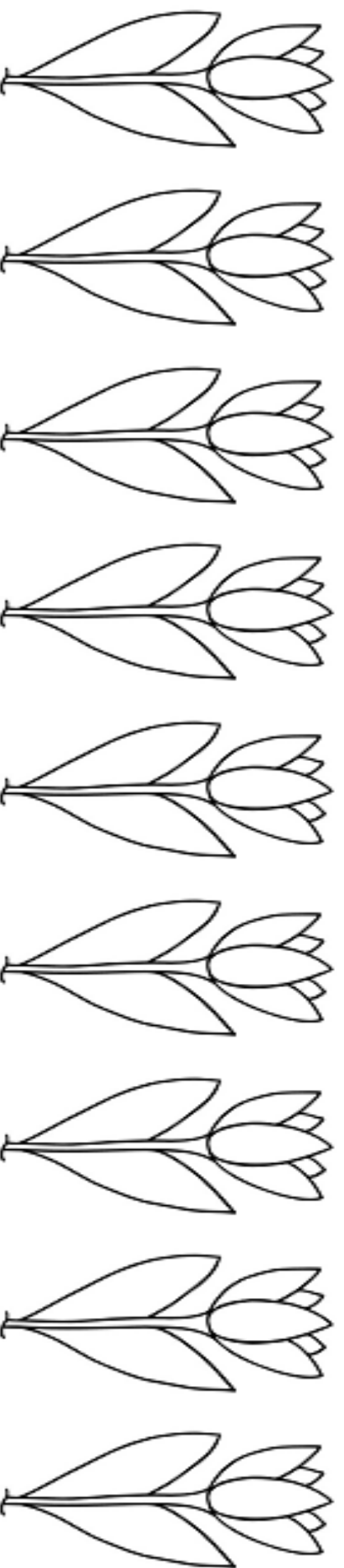
- Patrzcie, patrzcie stał się cud – jestem motylem!

I kolorowy motylek poszybował wysoko nad łąką, bo przecież on nie dawał motylkowego słowa honoru, że nikt go nie ujrzy.

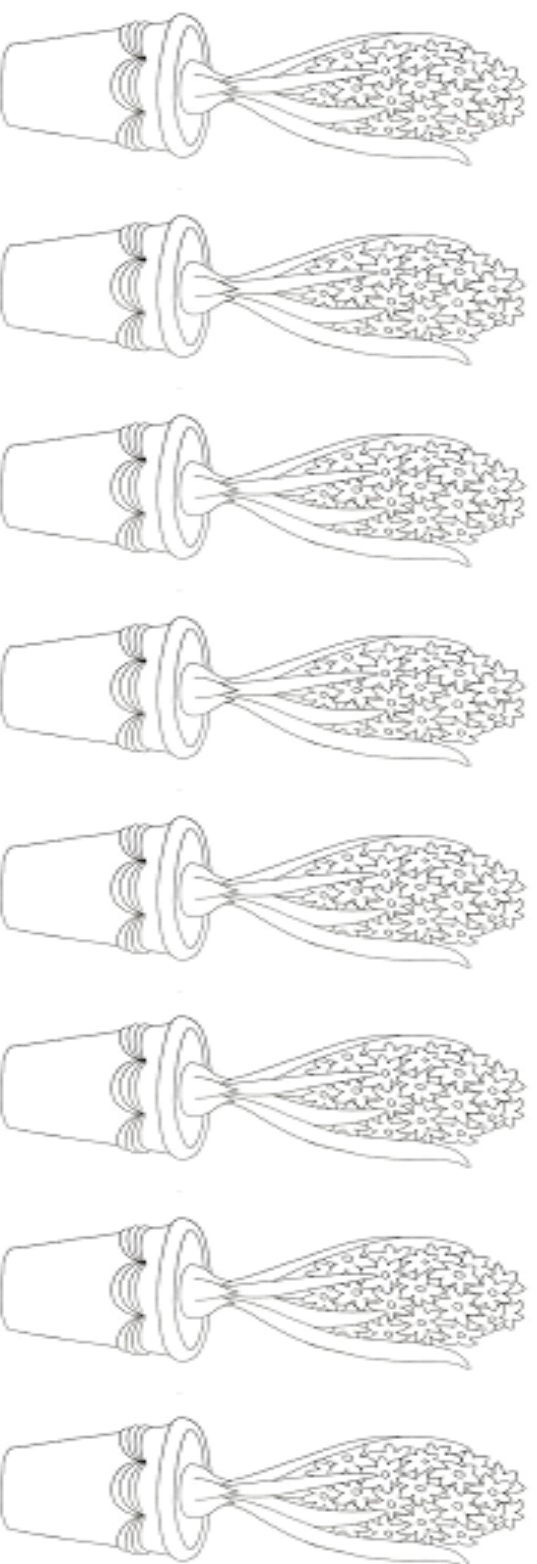
Wytnij, ułóż historyjkę obrazkową i naklej na kartkę. Opowiedz ją.



1. Pomaluj pierwszy tulipan na żółto, czwarty na fioletowo, siódmy na różowo, a ostatni na czerwono.



2. Pomaluj co drugi hiacynt na różowo.



Prosimy o gromadzenie kart pracy. Posłużą one nauczycielom do opracowania diagnozy dziecka.